

Sygn. akt III C 549/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Bitner
Protokolant:	sekretarka Magdalena Sujkowska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K.

przeciwko Z. Z.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. całością kosztów postępowania obciąża powoda, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku, przy czym wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu pozwanej zostanie wyliczone według jednej stawki minimalnej.

III C 549/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanej Z. Z. o zapłatę kwoty 154 265,55 zł w tym:

- kwoty 104 087,23 zł, tytułem kapitału wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 29 stycznia 2015r. do dnia zapłaty;

- kwoty 7 391,86 zł, tytułem odsetek umownych;

- kwoty 42 430,03 zł tytułem odsetek karnych;

- kwoty 356,43 zł bez odsetek (kwota opłat i prowizji).

Nadto wniósł o zasądzenie kosztów sądowych w kwocie 1 929 zł oraz kosztów zastępstwa adwokackiego 3600 zł, a nadto kwoty 24,10 zł z tytułu innych poniesionych kosztów.

W uzasadnieniu pozwu wskazał że pozwana dnia 28 sierpnia 2009r. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umowę nr (...) (...). Pozwana zobowiązała się do spłaty zadłużenia na zasadach określonych w umowie i regulaminie. W związku z niuregulowaniem w terminie zaległości Bank wypowiedział umowę oraz wezwał pozwaną do zapłaty. Wierzytelność objęta pozwem jest wymagalna od dnia 1 października 2010r. Pozwana mimo działań windykacyjnych

nie uregulowała w pełni zadłużenia w terminie. Pozostała do zapłaty należność została zbyta w dniu 6 czerwca 2014r. przez (...) Bank S.A. na rzecz powoda (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K.. Powód poinformował pozwaną o cesji i wezwał do zapłaty pismem z dnia 22 lipca 2014r. , a następnie ponownie pismem z dnia 15 stycznia 2015r. Pozwana nie uregulowała powyższego zadłużenia w terminie, dlatego też pozew stał się konieczny.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2015r. przekazano sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, z uwagi na stwierdzony brak podstaw do wydania nakazu zapłaty / postanowieniem k. 7/

Pismem z dnia 20 lipca 2015r. powód sprecyzował żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 154 265,55 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, wynoszącej na dzień wniesienia pozwu 12 %, w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 104 087,23 zł od dnia 29 stycznia 2015r. do dnia zapłaty /pismo k. 53/.

Pozwana Z. Z. w odpowiedzi na pozew, kwestionując istnienie legitymacji czynnej powoda wniosła o oddalenie powództwa w całości. W tym zakresie podniosła, że powód przedłożył poświadczony za zgodność z oryginałem odpis wyciągu z umowy przelewu z dnia 4 czerwca 2014r., jednakże dokument ten jest nieczytelny i niepełny. Treść odpisu wyciągu wskazuje na sprzedaż większej ilości wierzytelności, same załączniki są nieczytelne i niepełne – część umowy, jak również tabeli będącej załącznikiem jest wymazana i nieczytelna. W ocenie pozwanej okoliczność ta podważa fakt skutecznego nabycia wierzytelności.

Niezależnie od powyższego pozwana wносиła o oddalenie powództwa z uwagi na brak udowodnienia zasadności i wysokości roszczenia. W tym zakresie podniosła, że powód poza umową zawartą między pozwaną a Bankiem z dnia 28 sierpnia 2009r., wyciągiem z umowy przelewu, zawiadomieniem o cesji wierzytelności i wezwaniem do zapłaty – nie przedstawił innych dokumentów potwierdzających istnienie i wysokość dochodzonego roszczenia. Kwestionowała także nieprawidłowe rozliczenie umowy pożyczki nr (...) z dnia 28 sierpnia 2009r. Wyjaśniła, że zawarła z (...) Bankiem S.A. w krótkich odstępach czasu pięć umów pożyczek. Druga i kolejne umowy pożyczki zostały zawarte w celu spłaty przez pozwaną poprzedniej umowy pożyczki. Bank twierdził, że pozwana nie może zawrzeć innej umowy pożyczki, a tym samym zwiększyć łącznej kwoty pożyczki, bez uprzedniej spłaty poprzedniej umowy. Dlatego też pozwana zawierała kolejne umowy pożyczek na coraz większe kwoty, tylko po to aby spłacić poprzednią i uzyskać większą kwotę pożyczki. Przy zawieraniu każdej z umów bank obciążył pozwaną: a) opłatą przygotowawczą za rozpoznanie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki, prowizją bankową od udzielonej pożyczki oraz składką ubezpieczeniową. Dodatkowo, po wcześniejszej spłacie, składka ubezpieczeniowa miała być zwracana proporcjonalnie na rzecz pozwanej. Do zwrotu takiego nigdy nie doszło. Pozwana wyliczyła, że Bank winien jej zwrócić proporcjonalną część składki ubezpieczeniowej z tytułu zawartych umów w łącznej kwocie 32 369,43 zł. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut potrącenia zgodnie z art. 513 § 3 k.c.

Pozwana podniosła także zarzut nadużycia prawa z art. 5 k.c., wskazując na niedopuszczalny mechanizm działania Banku, który doprowadzał konsumentów do zaciągania w krótkich odstępach czasu kolejnych pożyczek celem spłaty poprzednich i pobierał z tego tytułu coraz wyższe opłaty, w tym obowiązkowe składki ubezpieczeniowe, stanowiące ukryte koszty pożyczki. Wskazała również, że w okresie od 28 sierpnia 2009r. do 8 października 2012r. dokonała spłaty pożyczki z umowy nr (...) w łącznej kwocie 74 700,25 zł.

Powód w toku dalszego postępowania podtrzymywał swoje stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwana Z. Z. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (zwanym dalej Bankiem) pięć umów pożyczek.

Pierwsza umowa pożyczki nr (...) została zawarta w dniu 15 lipca 2008r. na kwotę 22 624,43 zł., przy czym Bank pomniejszył wskazaną wyżej kwotę o:

- opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł,

- prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 638,73 zł ,
- składkę ubezpieczeniową w kwocie 1945,70 zł.

Wobec powyższego pozwanej pozostała do dyspozycji kwota wynosiła 20 000 zł.

Umowa została zawarta na czas określony 24 miesięcy, ostatnia rata miała być płatna w dniu 20 lipca 2010r.

/umowa pożyczki nr (...) z dnia 15 lipca 2008r. k. 200-2008/

Kolejną umowę pożyczki nr (...) pozwana zawarła w dniu 20 października 2008r. Przedmiotowa umową Bank udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 51 187,76 zł. Kwota ta została pomniejszona o:

- opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł,
- prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 578,56 zł ,
- składkę ubezpieczeniową w kwocie 9305,94 zł

Pozostała do dyspozycji pozwanej kwota to 41 263,26 zł, która następnie została pomniejszona o kwotę całkowitego zadłużenia z tytułu umowy nr (...) z dnia 15 lipca 2008r. , która na dzień zawarcia przedmiotowej umowy wynosiła 21 263,26 zł.

Umowa została zawarta na czas określony 60 miesięcy, zaś ostatnia rata pożyczki miała być do dnia 18 października 2013r.

/ umowa pożyczki nr (...) z dnia 20 października 2008r. k. 209-217/

W dniu 6 grudnia 2008r. Z. Z. zawarła ponownie z Bankiem umowę pożyczki nr (...), mocą której Bank przyznał jej pożyczkę w kwocie 71 604,20 zł. Kwota ta została pomniejszona o:

- opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł,
- prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 322,69 zł ,
- składkę ubezpieczeniową w kwocie 10 396,93 zł

Pozostająca do dyspozycji kwota 60 844,58 zł została następnie pomniejszona o całkowite zadłużenie z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 20 października 2008r., które na dzień zawarcia niniejszej umowy wynosiło 50 844,58 zł.

Umowa została zawarta na czas określony 60 miesięcy, zaś ostatnia rata pożyczki miała być do dnia 26 listopada 2013r.

/ umowa pożyczki nr (...) z dnia 6 grudnia 2008r. k. 218-226/

W dniu 17 lutego 2009r. pozwana zawarła następną umowę pożyczki nr (...) na kwotę 106 359,61 zł. Kwota ta następnie została pomniejszona o:

- opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 80 zł,
- prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 538,59 zł ,
- składkę ubezpieczeniową w kwocie 15 700,80 zł

Pozostająca do dyspozycji kwota 90 040,22 zł została następnie pomniejszona o całkowite zadłużenie z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 6 grudnia 2008r., które na dzień zawarcia niniejszej umowy wynosiło 70 039,22 zł.

Umowa została zawarta na czas określony 60 miesięcy, zaś ostatnia rata pożyczki miała być do dnia 28 lutego 2014r.

/umowa pożyczki nr (...)/ z dnia 17 lutego 2009r. k. 227-236/

Ostatnią umowę pożyczki nr (...) Z. Z. zawarła w dniu 28 sierpnia 2009r. Pożyczka została udzielona w kwocie 140 768,56 zł, po czym pomniejszona o:

- opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł,
- prowizję bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 547,63 zł,
- składkę ubezpieczeniową w kwocie 20 439,59 zł

Pozostająca do dyspozycji kwota 119 741,34 zł została pomniejszona o kwotę 100 741,34 zł z tytułu spłaty całkowitego zadłużenia z pożyczki nr (...) z dnia 17 lutego 2009r.

Umowa została zawarta na czas określony 60 miesięcy, zaś ostatnia rata pożyczki miała być do dnia 28 sierpnia 2014r.

/umowa pożyczki nr (...) z dnia 28 sierpnia 2009r. k. 237-241/

Stosownie do § 2 ust. 8 każdej z umów ostateczne rozliczenie pożyczek miało następować w terminie 14 dni od daty całkowitej spłaty pożyczki. Ponadto w każdej z powyższych umów był zapis, że w przypadku zwłoki z zapłatą co najmniej dwóch pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności Bank wezwie pożyczkodawcę do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki. W przypadku, gdy pożyczkodawca nie ureguluje zaległości w powyższym terminie, Bank ma prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

W związku z nieuregulowaniem w terminie zaległości, Bank wypowiedział pozwanej umowę oraz wezwał do zapłaty. Wierzytelność stała się wymagalna z dniem 1 października 2012r.

/bezsporne/

W dniu 24 stycznia 2013r. Bank wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny, który następnie postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie z dnia 11 lutego 2013r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

/BTE k. 30 verte, postanowienie z dnia 11 lutego 2013r. k. 30/

Następnie Bank zbył wierzytelność wynikającą z powyższej umowy pożyczki w wysokości 144 775,08 zł umową cesji z dnia 6 czerwca 2014r. na rzecz (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. (daje zwany (...)).

/umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem k. 31-35/

Pismem z dnia 18 lipca 2014r. (...) poinformował pozwaną o umowie cesji wierzytelności oraz wezwał do zapłaty kwoty 146 645,80 zł w terminie 7 dni pod rygorem dochodzenia przedmiotowego zadłużenia na drodze postępowania sądowego.

/pismo wraz z wezwaniem do zapłaty k. 36-37/

Zabezpieczeniem każdej umowy było ubezpieczenie z tytułu śmierci oraz poważnego zachorowania w ramach umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) Bankiem S.A. a (...) S.A., przy czym powyższe umowy ubezpieczenia były zawierane każdorazowo przy zawieraniu umów pożyczek, na cały okres spłaty pożyczek. Pozwana nie mogła zrezygnować z powyższego ubezpieczenia lub wybrać innego (który oferowałby te sumę ubezpieczenia w niższej cenie).

Powyższe kwoty ubezpieczenia, były z góry pobierane wraz z uruchomieniem każdorazowo pożyczki i nigdy nie były fizycznie pozwanej przekazane do dyspozycji. Ich wysokość była niewspółmiernie wysoka do kwoty pożyczki, która faktycznie była przekazywana pozwanej do dyspozycji. Stanowiły one w istocie ukryte koszty pożyczki, które pozwana zmuszona była ponieść, bowiem nie miała możliwości rezygnacji z przedmiotowego ubezpieczenia.

W sytuacji, kiedy pozwana spłacała by kredyt, jak do chwili wypowiedzenia, jednakże bez uwzględnienia zasadności pobieranych składek ubezpieczeniowych, to do dnia 2 października 2012r., a więc do daty ostatniej wpłaty pozwanej, środki, które wpłaciła wynosiły 66 600 zł, a więc o 8 100,25 zł mniej niż wpłaciła pozwana tytułem spłaty pożyczki tj. 74 700,25. Pozwana nie byłaby zatem w zwłoce z żadną ratą. Z kolei na dzień wniesienia powództwa w niniejszej sprawie tj. na dzień 30 stycznia 2015r. przy uwzględnieniu dokonanych przez pozwaną wpłat, w sumie 74 700,25 zł, wysokość zadłużenia wynosiła 38 530,48 zł.

/opinia biegłego sądowego P. K. k. 286-310/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty powołane wyżej, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, Sąd zaś nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił opinię biegłego sądowego P. K.. Opinia została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy. Opinia jest precyzyjna i rzeczowa. Biegły szczegółowo i wyczerpująco odniósł się do postawionych pytań, zaś wnioski opinii mają charakter kategoriyczny, znajdują oparcie we wcześniejszych ustaleniach i materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Biegły sporządził opinię wariantowo tzn. wyliczył wysokość wszystkich spłat pozwanej na poczet umów pożyczek, zarówno z uwzględnieniem i bez uwzględnienia zasadności pobierania od pozwanej składek ubezpieczeniowych, a w konsekwencji zasadności zaliczania przez Bank spłat na poczet odsetek, w tym odsetek karnych. Biegły wyliczył rzeczywistą wysokość zobowiązania pożyczkowego pozwanej na dzień wniesienia powództwa w niniejszej sprawie tj. 30 stycznia 2015r. – przy uwzględnieniu dokonanych przez pozwaną wpłat oraz ewentualnie nadpłat z tytułu niezasadnie naliczanych odsetek w tym odsetek karnych (bez uwzględnienia kosztów windykacji). Ponadto wyliczył też wysokość zobowiązania pozwanej na dzień 1 października 2012r. (data wypowiedzenia umowy), w szczególności, czy pozwana pozostawała w zwłoce ze spłatą pożyczki, tak aby uzasadniała wypowiedzenie tej umowy. Dokonane przez biegłego wyliczenia nie zostały skutecznie podważone przez strony postępowania. Z tych względów oraz z uwagi na brak jakichkolwiek przeciwdowodów kwestionujących wywody biegłego P. K. Sąd uznał sporządzoną opinię w zakresie podanym powyżej za pełnowartościowy materiał dowodowy. Z tych samych względów Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej pisemnej, jak i ustnej, uznając, że wnioski będące wynikiem analizy biegłego nie budzą w ocenie Sądu wątpliwości, a wywód do nich prowadzący jest spójny, logiczny i stanowczy.

Sąd obdarzył przymiotem wiary zeznania pozwanej Z. Z. (k. 336, 338), bowiem korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, w szczególności z wnioskami opinii biegłego, którym Sąd dał wiarę w całości.

Sąd zważył co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu.

Powód w niniejszym postępowaniu dochodził roszczeń z „umowy bankowej”, przy czym uzasadniając swoją legitymację procesową do dochodzenia powyższej należności powód wskazywał, że wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki nabył w drodze umowy cesji wierzytelności.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do braku legitymacji czynnej, z uwagi na nieczytelny i niepełny dokument potwierdzający cesję wierzytelności, stwierdzić należy, iż zarzut ten jest niezasadny. Przedłożony do akt, a sporządzony przez notariusza wyciąg z załącznika do Aneksu do Umowy przelewu z dnia 26.06.2014r. nie budzi wątpliwości Sądu i jednoznacznie wskazuje, z jakiego tytułu oraz w jakiej wysokości została przeniesiona na powoda wierzytelność przysługująca (...) Bankowi S.A. wobec pozwanej. Również przedłożone przez powoda i poświadczone przez

notariusza wyciągi z umowy przelewu wierzytelności z dnia 4.04.2014r. oraz Aneksu do umowy przelewu z dnia 26.06.2014r. nie budzą wątpliwości Sądu, bowiem w sposób szczegółowy precyzują wierzytelność stanowiącą przedmiot umowy cesji.

Jednakże oceny skuteczności powyższej cesji wierzytelności Sąd dokona w dalszym toku rozważań. Natomiast punktem wyjścia w niniejszej sprawie są umowy pożyczki zawarte przez pozwaną z (...) Bankiem S.A. Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Zgodnie z art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak aby nie stawić ukrytego źródła zysku.

Z przedłożonych do akt dokumentów wynika, że pozwana zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. pięć umów pożyczek. Pierwsza umowa pożyczki nr (...) została zawarta w dniu 15 lipca 2008r. na kwotę 22 624,43 zł., przy czym Bank pomniejszył wskazana wyżej kwotę o:

- opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki w kwocie 40 zł,
- prowizja bankową od udzielonej pożyczki w kwocie 638,73 zł ,
- składkę ubezpieczeniową w kwocie 1945,70 zł.

Wobec powyższego pozwanej pozostała do dyspozycji kwota wynosiła 20 000 zł.

Każda kolejna umowa pożyczki (co szczegółowo Sąd wskazał w stanie faktycznym) była zawierana w celu spłaty poprzedniej umowy pożyczki. Przy zawieraniu każdej z umów Bank obciążał pozwaną opłatą przygotowawczą za rozpoznanie wniosku oraz sporządzenie i zawarcie umowy pożyczki, prowizją bankową od udzielonej pożyczki oraz

składką ubezpieczeniową. O wszystkie powyższe koszty bank pomniejszał środki w rzeczywistości przeznaczone do dyspozycji pozwanej w ramach udzielanych pożyczek. Jednocześnie zauważyć należy, że warunkiem koniecznym udzielanych pożyczek było przystąpienie do umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy Bankiem a (...) S.A. na cały okres spłaty pożyczki. Przy czym wysokość składki ubezpieczeniowej była wysoka i nieproporcjonalna w stosunku do udzielonej kwoty pożyczki. Wskazując przykładowo na ostatnią z umów, kwota udzielonej pożyczki wynosiła 140 768,56 zł. Po odliczeniu kosztów opłaty przygotowawczej za rozpoznanie wniosku (40 zł), prowizji bankowej (547,63 zł), składki ubezpieczeniowej (20 439,59 zł), kwota pozostająca do dyspozycji pozwanej wynosiła 119 741,34 zł, przy czym kwota ta jeszcze została pomniejszona o spłatę poprzedniej pożyczki w wysokości 100 741,34 zł. W ocenie Sądu rzeczywista kwota pożyczki wynosiła zatem 19 000 zł, gdyż taką ilość pieniędzy przeniesiono na własność pozwanej. Z istotą pożyczki sprzeczne jest „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych.

Gdyby przyjąć prawidłowość przyjmowanej przez pozwanego konstrukcji, możliwa byłaby umowa, w której pożyczkodawca pożyczyłby pożyczkobiorcy kwotę 100 000 złotych, pobierając jednocześnie opłatę w takiej wysokości, którą wliczyłby w kwotę pożyczki. W wyniku tego pożyczkobiorca byłby zobowiązany do spłaty znacznego zobowiązania, nie otrzymując przy tym na własność żadnych środków pieniężnych. Taką konstrukcją umowy pożyczki należy więc uznać za sprzeczną z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu zaliczenie opłaty i dodatkowych kosztów zawarcia umowy pożyczki, do kwoty pożyczki, której to kwoty pożyczkobiorca faktycznie nigdy nie otrzymuje do dyspozycji, jest sprzeczne z istotą (naturą) umowy pożyczki. W okolicznościach niniejszej sprawy, ponieważ kwota ta wynosi więcej niż wysokość faktycznie pożyczanej sumy, takie postanowienia umowne mogą być też postrzegane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Biorąc pod uwagę okoliczności objęcia pozwanej umową ubezpieczeniową: obowiązkowe jej zawarcie przy umowie pożyczki, brak w treści umowy pożyczki szczegółowych informacji o treści ubezpieczenia, brak ekonomicznego uzasadnienia objęcia pozwanej tym ubezpieczeniem oraz wysokość pobranej składki należy uznać, iż ubezpieczenie to miało fikcyjny charakter, a jego zawarcie stanowiło ukryte koszty pożyczki. Postanowienia te nakładały bowiem na pozwaną obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Wysokość składki, zwłaszcza w stosunku do wysokości pożyczki, okresu obowiązywania umowy i wysokości ewentualnego świadczenia ubezpieczyciela, a także ponoszonego przez niego ryzyka, świadczy również o pozorności zawartej umowy. W doktrynie podkreśla się, że umowa ubezpieczenia jest często wykorzystywana w praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie. Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera kredytodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe; zob. art. 808 k.c.). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie jak w niniejszym przypadku bardzo wysokie – ponosi zawsze konsument, a są one pobierane przez kredytodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki ubezpieczeniowej – na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet 90%) wracają do kredytodawcy. W praktyce nie zdarza się przy tym, albo zdarza sporadycznie, aby konsument korzystał ze świadczenia z tytułu ubezpieczenia w razie zajścia przewidzianego w nim wypadku. Przypuszcza się, że między kredytodawcą a ubezpieczycielem uzgadnia się dorozumiane założenie, że z tytułu ubezpieczenia nie będą zgłaszane żadne roszczenia. Nie leży to w interesie kredytodawcy, ponieważ prowadziłoby to odmowy dalszej współpracy przez ubezpieczyciela, gdyby ten – zatrzymując niewielką część składek ubezpieczeniowych – musiał zacząć wypłacać odszkodowania (tak: Prawo w działaniu, sprawy cywilne 20/2014, Tomasz Czech w opracowaniu „Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy-konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego” - <https://www.iws.org.pl>).

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna,

chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że konsekwencją tych przepisów jest to, że obok przepisów prawnych, granice swobody umów wyznaczają zasady współzycia społecznego, a więc normy pozaprawne. Za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego uznaje się między innymi umowy, zawierane zwłaszcza w obrocie konsumenckim, które kształtują prawa i obowiązki stron stosunku w sposób nieodpowiadający słuszości kontraktowej. W szczególności będą to umowy sprzeciwiające się regułom uczciwości i rzetelności profesjonalnej oraz kontrakty rażąco nierównoważnie kształtujące wzajemne prawa i obowiązki. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 2004 roku (sygn. akt V CK 670/03) postanowienia umowy wzajemnej nie mogą naruszać ekwiwalentności świadczeń. Z kolei w wyroku z dnia 23 czerwca 2005 roku (sygn. akt II CK 739/04) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli strony nadają zawieranej umowie cechę wzajemności, to mają swobodę w kształtowaniu wynikającego z niej zobowiązania o tyle tylko, o ile ich postanowienia nie podważają zasady ekwiwalentności świadczeń z umowy wzajemnej. Możliwe jest także uznanie tylko części umowy za nieważną, na co wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 stycznia 2003 roku (sygn. akt II CKN 1097/00), podkreślając, że jeszcze przed wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego instytucji odsetek maksymalnych orzeczono, że postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki jest nieważne w takiej części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹ w związku z art. 58 § 2 i 3 k.c.).

W świetle powyższych rozważań, Sąd stwierdził, że zawarta przez strony umowa w zakresie pobieranych składek ubezpieczeniowych była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, z uwagi na zastrzeżenie dla przedsiębiorcy kosztem konsumenta rażąco nieekwiwalentnych świadczeń. Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. umowa taka, jako wykraczająca poza granicę swobody umów, jest nieważna. Co za tym idzie pozwanej nie obciąża obowiązek uiszczenia na rzecz powoda wynikających z niej świadczeń.

W takiej sytuacji, aby stwierdzić, jakie faktyczne było zadłużenie pozwanej, o ile w ogóle ono powstało, bez uwzględnienia składek ubezpieczeniowych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego. Biegły dokonał analizy dla każdej z pożyczek z osobna nie uwzględniając kwoty ubezpieczenia już przy pierwszej pożyczce, a w konsekwencji pomniejszając kolejne kwoty pożyczek o wartość kwoty ubezpieczenia, przy czym biegły stworzył dla każdej z pożyczek osobny harmonogram spłat. W konsekwencji biegły doszedł do wniosku, że do dnia 2 października 2012r., a więc do daty ostatniej wpłaty pozwanej (uwzględniając zmieniony harmonogram) – wpłaty pozwanej wynosiły 66 600 zł, a więc 8 100,25 zł mniej niż wpłaciła pozwana tj. 74 700,25 zł. Powyższe prowadzi do konstatacji, że pozwana w dacie składania wypowiedzenia umowy kredytu nie była w zwłoce z żadną ratą, a w takim przypadku odsetki karne i koszty windykacji nie byłyby w ogóle zasadne. Brak było zatem podstaw do wypowiedzenia umowy pożyczki.

Z opinii biegłego wynika ponadto, że wysokość zadłużenia pozwanej na dzień wniesienia powództwa tj. 30 stycznia 2015r. wynosiła 38 530,48 zł.

Wnioski opinii są jednoznaczne i nie budzą wątpliwości Sądu, zaś brak skutecznego zakwestionowania opinii, skutkowało przyjęciem ich za własne.

Konkludując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że umowy pożyczek zawierane przez powódkę w zakresie pobieranych przez Bank kosztów ubezpieczenia są nieważne. A skoro tak to zasadne są wnioski z opinii biegłego sądowego, wskazujące, że bez uwzględnienia powyższych kosztów, pozwana na dzień wypowiedzenia umowy tj. 1 października 2012r. nie była w zwłoce z zapłatą żadnej z rat. Powyższe implikuje z kolei, że brak było podstaw do wypowiedzenia umowy pożyczki nr (...) z dnia 28 sierpnia 2009r.

Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, że na dzień 1 października 2012r. wierzytelność Banku w wysokości 144 775,08 zł nie istniała. Zatem nie mogła być przedmiotem umowy cesji.

Jak stanowi przepis art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Wierzytelność jest prawem podmiotowym wierzyciela wynikającym ze stosunku zobowiązaniowego, które może być przeniesione (przelane) na rzecz osób trzecich ze skutkiem wobec dłużnika. Przedmiotem przelewu mogą być wszystkie lub niektóre z roszczeń bądź innych uprawnień przysługujących wierzycielowi albo ich część, jeżeli ich samodzielne zbycie nie jest sprzeczne z umową, będącą źródłem wierzytelności, lub nie narusza granic swobody umów. Aby umowa sprzedaży, która ma charakter konsensualny, doprowadziła do skutecznego przeniesienia wierzytelności (doszło do jej przelewu) musi być umową o podwójnym skutku zobowiązująco-rozporządzającym. Do wyłączenia skutku rozporządzającego umowy zobowiązującej dochodzi wówczas, gdy wierzytelność nie istnieje w chwili zawarcia umowy albo nie jest oznaczona na tyle dokładnie co do stosunku prawnego z którego wynika, co do stron i przedmiotu świadczenia aby można było nią rozporządzić.

Celem i skutkiem przelewu wierzytelności jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta - zbywcę. Powyższe oznacza, że w wyniku zawarcia umowy przelewu na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi w stosunku do dłużnika, zaś konsekwencją zawarcia umowy przelewu jest wyłączenie dotychczasowego wierzyciela ze stosunku zobowiązaniowego wiążącego z dłużnikiem i zajęcie jego miejsca przez nabywcę wierzytelności. Skutkiem przelewu wierzytelności jest zatem sukcesja syngularna o charakterze translatywnym. Cesja nie prowadzi do umorzenia zobowiązania, jego zmiany przedmiotowej lub zakresu odpowiedzialności, bądź powołania nowego ale do jego kontynuacji w innym układzie podmiotowym. Przelew przy tym wywołuje bezpośrednie skutki wobec dłużnika, po stronie którego powstaje obowiązek świadczenia w stosunku do nabywcy wierzytelności. Konstrukcja przelewu jako umowy kauzalnej umożliwia dokonanie przeniesienia wierzytelności w celu zabezpieczenia wierzytelności przysługującej cesjonariuszowi. Odnotować jeszcze należy, że niezależnie od celu dla którego umowę przelewu zawarto pozostanie ona skuteczna wyłącznie wówczas, kiedy cedent legitymuje się prawem do rozporządzania nią, albowiem w przeciwnym razie, w myśl zasady "nikt nie może przenieść na drugiego więcej praw niż sam posiada" (*nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*), obowiązującej przy każdym nabyciu pochodnym, umowa przelewu zawarta z podmiotem nieuprawnionym do jej rozporządzania pozostanie nieskuteczna (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 czerwca 2017r., sygn. I ACa 844/16)

Z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że wierzytelność w wysokości wskazanej w umowie cesji tj. 144 775,08 zł nie istniała. Jak wskazano wyżej, Sąd uznał za nieważne postanowienia umowy nakładające na pozwaną obowiązek uiszczenia każdorazowo przy zawieraniu umowy pożyczek, kosztów ubezpieczenia, które, co należy jeszcze raz podkreślić stanowiły w istocie ukryte koszty pożyczki. Wyliczenia biegłego sądowego, jakby kształtowało się zadłużenie pozwanej na dzień wypowiedzenia umowy, bez uwzględnienia powyższych składek ubezpieczeniowych - wykazały, że pozwana nie zalegałaby z żadną ratą, a wręcz miałaby nadpłatę. Wypowiedzenie umowy było zatem nieskuteczne, o czym Sąd szerzej już się wypowiedział wyżej. Skoro zatem Bank nie posiadał wierzytelności oznaczonej w umowie cesji, to nie mógł również skutecznie przenieść jej na powoda.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że z uwagi na uznanie postanowień w zakresie składek ubezpieczeniowych za nieważne, niecelowe było rozważanie zarzutu potrącenia roszczenia objętego pozwem z wierzytelnością wzajemną pozwanej, a wynikającą z tytułu nierozliczonych składek ubezpieczeniowych.

Reasumując, powód w toku niniejszego procesu nie przedstawił dowodów pozwalających na wykazanie okoliczności, z których wywodził obowiązek pozwanej do zapłaty na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu orzeczono, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c., ustalając, że koszty postępowania w całości obciążają powoda, jako przegrywającego proces, zaś ich szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie.